



**M**IĘDZY UNIĄ EUROPEJSKĄ A SUWERENNOŚCIĄ OD POCZĄTKU istnieje stałe napięcie. Integracja europejska w swej ponadnarodowej warstwie miała za zadanie poskramiać zapędy narodowej suwerennej polityki państw członkowskich. I to zadanie z różnym powodzeniem stara się wypełniać do dzisiaj.

Wynika stąd jednak jeden zasadniczy wniosek: nawet jeśli kategoria politycznej, państwowej suwerenności musi w środowisku integracyjnym w Europie podlegać ciągłym naciskom i próbom, to nie oznacza wcale, że zostaje przez projekt integracji unieważniona, wyrzucona na śmietnik historii. Wszelkie informacje o definitywnej śmierci suwerenności politycznej w Europie wydają się być przedwczesne.

Wszyscy rozumiemy, że dzisiaj trzeba patrzeć na suwerenność inaczej niż sto czy dwieście lat temu. Modyfikacji ulegają tradycyjne pojęcia europejskiej nowożytnej kultury politycznej, takie jak państwo czy konstytucja. Tym bardziej dotyczy to suwerenności. Nie aspiruje już ona do bycia absolutną; nie trzyma się tak kurczowo terytorialności czy zasady jednego, homogenicznego systemu prawa. Musi się zmieniać wraz z otaczającym światem. Jednak nie znika z europejskiej polityki. A kryzys gospodarczy i finansowy z ostatnich miesięcy pokazał, jak łatwo myślenie suwerenistyczne może odżyć w retoryce i działaniu zagrożonych państw członkowskich.

I w końcu, czy w większości państwa Unii nie uznały się za powołane do odegrania roli akuszerów nowego suwerennego bytu na Bałkanach – suwerenności Kosowa – uznając to za najlepszy sposób ustabilizowania sytuacji bezpieczeństwa w regionie?

Najnowszy numer „Nowej Europy” jest poświęcony problematyce suwerenności we współczesnym świecie. Prezentujemy w nim m.in. teksty z debaty na temat suwerenności jaka w ostatnich dekadach toczy się na Zachodzie. Przeplatają się w nich wątki realistyczne i neoliberalne, jednak niezależnie od założeń teoretycznych przyjętych przez autorów, wspólne jest im przekonanie o tym, że problem suwerenności nadal pozostaje istotnym dla fenomenu polityki punktem odniesienia, niezależnie od zachodzących procesów globalizacji i integracji. Mamy nadzieję, że zawarte w tym numerze artykuły dadzą czytelnikowi dobry wgląd w obecny stan dyskusji nad tym problemem. ■